

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XII nr 6 (236) • 7.02. 2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



UWAGA!
TŁUSTY CZWARTEK

Pracowite ferie
w Chojnie

Rozmowa
z Markiem Bajorem

Homeopatia
w farmacji



BAL KARNAWAŁOWY



W niedzielę, 3 lutego w sali WOK odbył się Bal Karnawałowy Klubu Seniora *Złota Jesień* PKPS. W korowodzie masek za najlepsze przebranie uznano *Wronieckie Sprawy* **Agnieszki Staszak**, drugie miejsce zajęła *Walentyńka* - **Helena Sikora**. Wspaniale zaprezentowała się **Marianna Michalska** - *Kowboji* i **Helena Włodarkiewicz** - *Cyganka* (patrz okładka).



POLSKIEGO KOMITETU POMOCY SPOŁECZNEJ



Mimo przewagi kobiet wśród członków PKPS - na parkiecie było ciasno, a panowie byli wprost rozrywani... Zwłaszcza, że grał - tradycyjnie już na zabawach PKPS, po raz szósty z rzędu - *Układ*.

fot.: A. Bugaj, A. Michalak

Dwa brązowe medale



◀ **Marlena Rój** - brązowa medalistka Mistrzostw Polski Kadetek



Adam Walentynowicz zajął II miejsce w Mistrzostwach Polski Orlików, na zdjęciu z burmistrzem Mławy ▶

Ferie z SZS-em



▲ Piłka siatkowa gimnazjalistek (od lewej u góry): Piotr Bąk - sędzia, Justyna Grzyłkowiak, Dagmara Kocimska, Katarzyna Kubiak, Hanna Skrzypczak, Justyna Frąckowiak, Karolina Jaworska, Dominika Pacholik, Joanna Białasik, Beata Pujanek, Katarzyna Podgórska, (u dołu od lewej): Marta Migalska, Magdalena Erenc, Anna Woźniak, Hanna Małecka



▲ Piłka siatkowa gimnazjalistów - trzy najlepsze drużyny (stoją od lewej): Piotr Bąk - sędzia, Krzysztof Kubiak, Wojciech Gierak, Damian Beze, Filip Szulc, Dawid Rój, Michał Mucha, Leszek Biedziak, - organizator, (u dołu): Ariel Remisz, Daniel Januszak, Jacek Szczypiorski, Michał Odrobny, Patryk Kawecki, Karol Rzepa



Halowy turniej piłki nożnej chłopców

kl. V-VI szkół podstawowych - cztery najlepsze drużyny



25 stycznia 2002 roku spotkało się w Muzeum Regionalnym we Wronkach kilka osób z zaprzyjaźnionych palcówek z regionu. Piszę „regionu”, gdyż nasi znajomi nie mieszczą się w granicach powiatu ani nawet województwa.

Okazji do spotkania było kilka: nowy rok, niosący nowe nadzieje, chęć pochwalenia się nową wystawą, podzielenie się troskami i radościami pracowników kultury, wymiana doświadczeń i wypracowanie wspólnych imprez w 2002 roku.

Do udziału w tym roboczym spotkaniu zaprosiliśmy: Grażynę Sitek (dyrektora Muzeum Ziemi Czarnkowskiej), Annę Sawicką (kustosza z muzeum trzanieckiego), Romualda Szulca (dyrektora gimnazjum i prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Dusznickiej – tworzącego akurat muzeum w Dusznikach), Krystynę Dąbrowską (dyrektora Powiatowej Biblioteki w Szamotułach) oraz prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej Ireneusza Vowie i Beatę Napieralę – twórczynię scenografii naszych dwóch ostatnich wystaw.

Swą nieobecność usprawiedliwili zajęciami służbowymi: dyrektor WOK Bogdan Czerwiński, Anna Zalewska – Powalisz dyrektor CK w Pniewach, Katarzyna Zarębska (dyrektor Muzeum Puszczy Draw-

skiej w Drezdenku), Elżbieta Ratajczak (kustosz Muzeum Zamku Górków w Szamotułach).

Rolę gospodarzy pełnili pracownicy Muzeum Regionalnego we Wronkach: Bogdan Tomczak i niżej podpisana.

Goście po raz kolejny obejrzeli wronieckie zbiory, zachwycając się ich ilością, a przede wszystkim jakością i zróżnicowaniem. Wyjątkowo gospodarze pokazali także i to, co z powodu braku miej-

sca wystawienniczego nie ogląda przeciętny zwiedzający.

Wymieniono doświadczenia na temat trudnych dla muzealnictwa (i kultury w ogóle) czasów, podzielono się troskami i sukcesami.

Dla wszystkich ogólnym problemem są fundusze. Muzeum czarnkowskie ma problemy podobne do naszych – nie zostało wpisane w rejestr muzeów polskich, nie ma Statutu, co przeszkadza w podejmowaniu wielu inicjatyw; Duszniki będą cieszyły się, jeśli uzyskają zgodę na powołanie choćby Izby Pamięci, Trzcianka problem widzi w zmniejszającej się frekwencji. Każde muzeum jednak ma wydzielony budżet (my w tym roku ponoć takowego nie będziemy mieli, na działalność dostaniemy to, co będzie zbędne w WOK – u!).

Goście zwiedzili także wystawę rysunków Kasi Jarysz, zachwycając się jej bogatą scenerią, wypili kawę z gospodarzami i poczynili plany na przyszłość.

Mamy nadzieję, że takie robocze spotkania odbywać się będą częściej, ponieważ oprócz wymiany doświadczeń są okazja do podejmowania wspólnych inicjatyw. Myślę, że wkrótce napiszemy o nich.

G. Kaźmierczak

Z RAKIETĄ NA PODBÓJ...

Wronki nie mają zbyt dużych tradycji w tenisie ziemnym. Od kilku lat istnieją korty prywatne *Artenis* Marka Kropaczewskiego. Zapaleńcy docierają do Stróżeń po bardzo nieciekawej drodze, różnymi środkami lokomocji.

Ich właściciel w każdej wolnej chwili uprawia czynnie ten sport. Ma wiele doświadczenia i chętnie uczy tej gry wszystkich zainteresowanych.

Śledzi oferty turniejowe, staje do rozgrywek pociągając do tego innych. I tak np. w grudniu wraz z **Witoldem Adamskim** i **Markiem Pawlakiem** uczestniczyli w *Otwartym Ogólnopolskim Turnieju Sguosha* w poznańskim *Dynamixie*. W turnieju tym brało udział ponad 70 zawodników m.in. z Wrocławia, Poznania, Leszna, Śremu. Marek Kropaczewski startował w grupie dla zaawansowanych i dotarł do półfinału, w którym przegrał jedynie ze zwycięzcą turnieju - zawodnikiem z Wrocławia.

27 stycznia 2002 roku w Klubie Tenisowym *Groclin* w Grodzisku Wielkopolskim odbył się *Pierwszy Turniej Halowy Grand Prix Wielkopolski* amatorów w tenisie ziemnym. W turnieju tym Marek Kropaczewski - reprezentant Wroniek - zajął II miejsce. Do zbioru swoich pucharów i pamiątek dołączył bardzo ciekawą statuetkę.

Gratulujemy i życzymy, aby wraz z wiosną pozyskał do wspólnej gry nowych zawodników. Skoro *Wronki sportem stoją*, jak potwierdzają wyniki współzawodnictwa w powiecie, warto także postawić na większe zainteresowanie i tą dyscypliną.

Krystyna Tomczak

TŁUSTY CZWARTEK

Wroniecka piekarnia GS przygotowała na czwartek 3,5 tys. pączków. Zwykle wypieka ich 200, ponieważ na co dzień większą popularnością cieszą się drożdżówki i inne ciastka. W czwartek zwolennicy tradycji mogą liczyć na swoje ulubione pączki - z marmoladą, posypane z wierzchu skórką pomarańczową. Palce lizać...!

(am)

„Pojednanie” wyrównuje

W poprzednim numerze WS ukazał się trochę zdezaktualizowany tekst A. Koplińskiego na temat wyrównań odszkodowań dla byłych robotników przymusowych III Rzeszy.

Wyплаты wyrównań z Fundacji Polsko - Niemieckie Pojednanie ruszyły od 31 stycznia br. - poinformował nas prezes wronieckiego oddziału stowarzyszenia, **Czesław Jądrzyk**. Zainteresowani otrzy-

mują zawiadomienia, na podstawie których odbiorą swoją należność w wyznaczonym w piśmie terminie. Wyplacanie zalegości zaczęło od osiemdziesięciolatków.

Ci, którzy w zeszłym roku nie dostali pierwszej raty odszkodowania za represje III Rzeszy, otrzymają całą należną im kwotę wg obowiązującego przelicznika.

red.

Spółdzielnia Usług Rolniczych

(bo tak należy czytać skrót SUR) w Ćmachowie w tym roku zajmuje się sprzątaniem miasta. Jej także powierzono opiekę nad zielenią w gminie. Zakres prac, dokumentację przygotować będzie pani **Lucyna Jamrozy** z Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach. Kierownik **Jerzy Serwata** bezpośrednio zajmujący się organizacją sprzątnięcia miasta liczy na dobrą współpracę.

Inni liczą na to, że zieleń nareszcie pojawi się w mieście! Jeśli SUR tak będzie sadić i dbać o zieleń, jak zaczęła sprzątać, to jestem optymistką!

Do tematu powrócę wiosną.

G.K.



fol.: Grażyna Kaźmierczak

Niestraszne nam wiatry

i burze...



fol.: Radosław Borowicki

Wichura z 31 stycznia przewróciła drzewo w parku w Nowej Wsi. Nie zmarnowało się - zostało „rozebrane” na drewno do okolicznych pieców.

Wiatry, które nawiedziły Wronki w ubiegły czwartek, wyrządziły szkody w budynkach administrowanych przez Przedsiębiorstwo Komunalne. W godzinach popołudniowych ekipy remontowe naprawiały ubytki w dachach domów i szereg innych drobnych uszkodzeń, m. in. przy Rynku, Placu Wolności, przy ul. Polnej, Lipowej, Niepodległości czy w Zakładzie Karnym. We wtorek przyjęto zgłoszenie z ul. Mickiewicza - i natychmiast na nie zareagowano.

red.

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Komunalne przedstawia wyniki badań wody z wodociągu publicznego we Wronkach. Badania zostały przeprowadzone przez Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Szamotułach w dniu 25.01.2002 r.

Lp.	Parametr	Wynik	Jednostka
1.	Mętność	0	mg/l
2.	Barwa	15	mgPt/l
3.	Zapach	Z ₁ R	
4.	Odczyn	7,3	pH
5.	Twardość ogólna (CaCO ₃)	289,28	mg/l
6.	Amoniak	0,15	mg/l
7.	Azotyny	0,010	mg/l
8.	Azotany	1,49	mg/l ¹
9.	Utlenialność	5100	µg O ₂ /l
10.	Żelazo	0,05	mgFe/l
11.	Mangan	0,05	mgMn/l
12.	Fluorki	0,24	mgF/l
13.	Escherichia coli lub bakterie coli typu kałowego (termotolerancyjne)	0	w 100 ml
14.	Bakterie grupy coli	0	w 100 ml
15.	Ogólna liczba bakterii w 37°C	1	w 1 ml

ORZECZENIE

W zakresie przebadanych parametrów w próbce - woda odpowiada warunkom określonym dla wody do picia i na potrzeby gospodarcze w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 04.09.200 r./Dz. U. Nr 82 poz. 937/

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Komunalne przedstawia wyniki badań wody z wodociągu wiejskiego we Wróblewie. Badania zostały przeprowadzone przez Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Szamotułach.

Lp.	Parametr	Wynik	Jednostka
1.	Mętność	0	mg/l
2.	Barwa	20	mgPt/l
3.	Zapach	akceptowany	
4.	Odczyn	7,3	pH
5.	Twardość ogólna (CaCO ₃)	344,0	mg/l
6.	Amoniak	0,11	mg/l
7.	Azotyny	0,003	mg/l
8.	Azotany	2,75	mg/l ¹
9.	Utlenialność	3900	µg O ₂ /l
10.	Żelazo	0,02	mgFe/l
11.	Mangan	0,01	mgMn/l
12.	Escherichia coli lub bakterie coli typu kałowego (termotolerancyjne)	0	w 100 ml
13.	Bakterie grupy coli	0	w 100 ml
14.	Ogólna liczba bakterii w 37°C	10	w 1 ml

ORZECZENIE

W zakresie przebadanych parametrów w próbce - woda odpowiada warunkom określonym dla wody do picia i na potrzeby gospodarcze w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 04.09.200 r./Dz. U. Nr 82 poz. 937/

Początek narodzin hotelu Amiki na Zamościu był bardzo burzliwy. Radni obecnej kadencji kilka razy zmieniali swoją decyzję odnośnie terenu i nieruchomości znajdującej się na tym miejscu. W październiku 1999 roku podejmowali uchwałę o wydzierżawieniu nieruchomości zabudowanej na okres 25 lat w drodze przetargu, w grudniu '99 odchodzili już od przetargu, a 31 marca 2000 roku na sesji nadzwyczajnej (po prezentacji projektu przyszłego hotelu) prawie jednogłośnie podjęli uchwałę o sprzedaży nieruchomości Amice.

Ekspertyza stanu technicznego poprzedniej budowli wypadła negatywnie, zapadła decyzja o rozebraniu obiektu. I tak też się stało. W kwietniu 2002 roku mamy ujrzyć obiekt w całej krasie. Już dzisiaj widzimy, że jest to budowla wykraczająca ponad standard dotychczasowych wronieckich obiektów.

Poprosiłam zatem o rozmowę na ten temat pracowników marketingu Amiki i osoby odpowiedzialne za nadzór budowlany.

WRONIECKIE CACKO

z Wiesławem Bernaciakiem, Radosławem Drózbikiem i Lidią Holewą
rozmawia Krystyna Tomczak



- Widzimy, że na budowie obiektu hotelowo - sportowego uwija się wiele ekip budowlanych, jaki jest stan zaawansowania prac?

- W budynku hotelowym trwają prace wykończeniowe. Tempo prac jest bardzo duże. W tej chwili prowadzone są one głównie w rotundzie, która jest bardzo ciekawą bryłą. Kończymy roboty instalacyjne: co, wodno-kanalizacyjne, wentylacyjne, elektryczne, telefoniczne, RTV, systemu sygnalizacji, ogrzewania, wentrowania - wszystkie, które wymagane są zgodnie z normami przyjętymi dla hoteli trzygwiazdkowych.

- Ile pokoi będzie w hotelu i kto będzie mógł z nich korzystać?

- Nie będzie to obiekt zbyt duży, raptem na jeden autokar, ale będzie komfortowy. 29 pokoi dwuosobowych z łazienkami i standardowym wyposażeniem: tapczaniki, lodówka, telewizor, radio, dostęp do Internetu, miły wystrój. Ponadto trzy pokoje dla ludzi biznesu i jeden apartament dwupokojowy. Hotel będzie ogólnodostępny w przypadku wolnych pokoi wg cennika hotelu 3-gwiazdkowego.

- Z jakich dobrodziejstw będą mogli korzystać mieszkańcy hotelu?

- Na parterze rotundy będą dwie sauny (parowa i fińska), wanna z hydromasażem, prysznic z masażem, kąpiele solankowe, gabinet masażu, solarium, siłownia i salka gimnastyczna do gimnastyki rehabilitacyjnej i areobiku, pub z możliwością posłuchania dobrej, głośnej muzyki i oglądania transmisji z meczów piłkarskich na dużym ekranie.

Na I piętrze będzie restauracja na około 50 miejsc oraz salki do rozmów biznesowych. Będzie tu także salka szkoleniowa z dobrym sprzętem nagłaśniającym.

- Czy pomieszczenia te będą w pełni wykorzystywane?

- Zakład nasz prowadzi szereg szkoleń marketingowych, serwisowych utrzymuje wiele kontaktów. Wynajmujemy miejsca noclegowe i salę na szkolenia w promieniu wielu kilometrów. Taki układ pomieszczeń rozwiązuje nam mnóstwo problemów organizacyjnych związanych z prowadzeniem zakładu Amiki.

- Czy pomieszczenia rekreacyjno-re-

habilitacyjne będą ogólnodostępne?

- Obiekt będzie dostępny dla wszystkich. Jednak należy liczyć się z tym, że w pierwszej kolejności z różnego rodzaju terapii korzystać będą sportowcy i mieszkańcy hotelu. W godzinach popołudniowych dostępny będzie zgodnie z obowiązującym cennikiem.

- Ile osób może liczyć na zatrudnienie w nowym obiekcie?

- Zapewne kilkanaście, ale to nie my możemy o tym mówić. Na dzień dzisiejszy ogłoszony jest konkurs na dyrektora zespołu hotelowo-sportowego i szefa recepcji. Osoby te będą kierować całokształtem działań zmierzających do sprawnego rozruchu obiektu. Dobór, szkolenie personelu oraz organizacja pracy w nowym kompleksie będzie ich zadaniem. Wiadomym jest, że kandydatom stawiane są wysokie wymagania.

- A jak będzie wyglądało otoczenie hotelu?

- Od strony stadionu dobudowywana jest trybuna na około 400 miejsc, która zostanie połączona z dotychczasową. Część ta będzie zadaszona. Przed hotelem powstanie estetyczny, przyjazny środowisku parking na około 60 pojazdów. Wykonaliśmy nowe odprowadzenie wód deszczowych z zabezpieczeniami ekologicznymi. Włączyliśmy do tej kanalizacji także ul. Rzecińską, dlatego mieszkańcy tej ulicy musieli przeżyć nieco niedogodności. Przed hotelem będzie także fontanna i niska zieleń. Jest to obiekt bez barier architektonicznych, są podjazdy, winda dla osób niepełnosprawnych.

- Proszę przypomnieć, komu zawdzięczamy to dzieło przyszłości i kto będzie jego gospodarzem?

- Inwestorem jest oczywiście Amica, generalnym wykonawcą Bracia Nowaccy Sp.z o.o (Andrzej i Piotr) z Obornik, którzy zatrudniają podwykonawców różnych branż z wielu miejscowości: z Piły, okolic Poznania, a nawet z Kalisza i Solca Kujawskiego. Pracują tu także fachowcy z gminy Wronki i jak się okazuje - chwaleni są za jakość pracy. Gospodarzem obiektu będzie Klub Sportowy.

- Serdecznie dziękuję za rozmowę, życzę dużo sił wszystkim, którzy odpowiadają za terminowe zakończenie prac. Cieszymy się, że wraz z wiosną ujrzymy budowlę roku, która doda koloru temu zakątkowi miasta.

**Czytelnika, który nadesłał
sprawozdanie ze spotkania
(przed?) wyborczego
prosimy o kontakt
z redakcją WS**

Wychowanie do życia w rodzinie... tylko dla dorosłych

QUO VADIS,
RODZINO?

SPOTKANIE TRZECIE

ZNAJDŹ CZAS DLA SWEGO DZIECKA

Szanowni Rodzice!

Pozwólcie, że dzisiejsze spotkanie rozpocznę od podziękowania Tym

spośród Was, którzy okazali serce w świątecznej akcji „Rodzina – Rodzinie”, przekazując dary dla najuboższych rodzin. Wasza postawa z pewnością zaowocuje w życiu Waszych dzieci.

Od września 1999 roku w polskich szkołach realizowane są zajęcia w ramach przedmiotu *Wychowanie do życia w rodzinie*. Wcześniej przedmiot ten nazywał się *Wiedza o życiu seksualnym człowieka*. Jednak życie seksualne jest integralną częścią życia człowieka w powiązaniu z jego sferą duchową i uczuciową. Jako takie winno być ściśle powiązane z małżeństwem będącym załącznikiem przyszłej rodziny. Szkoła stała się miejscem, gdzie młodzi ludzie mogą zdobywać wiedzę na tematy związane z życiem małżeńskim i rodzinnym. Na pytanie, jakie powinno być podstawowe źródło informacji na temat życia małżeńskiego i rodzinnego, młodzi ludzie odpowiadają, że rodzina. Tymczasem, w badaniach przeprowadzonych w szkołach ponadpodstawowych w województwie pomorskim w terminie od września do grudnia 1999 roku na pytanie, skąd czerpią swoją wiedzę o życiu seksualnym, młodzi ludzie odpowiedzieli:

© z rozmów z kolegami/koleżankami – 61%,

© z czasopism – 52%,

© z telewizji – 49%,

© z książek – 34%,

© z zajęć szkolnych – 32%,

© z rozmów z rodzicami – 28%,

© z rozmów z rodzeństwem – 10%.

Z tych danych wyraźnie można odczytać, że rodzina – rodzice, rodzeństwo – zajmują dalsze miejsce w hierarchii źródeł wiedzy związanej z seksualnością człowieka. Zapewne po trzech latach od wprowadzenia nowego przedmiotu kolejność ta uległa zmianie.

Młodzi ludzie oczekują informacji o życiu seksualnym od najbliższej rodziny, jednak bardzo często jej nie otrzymują. Kiedy nie rozmawiają o tym w domu, poszukują innych źródeł informacji. Najczęściej w takiej sytuacji informatorami stają się (jak wynika z badań) rówieśnicy. Potem

środki masowego przekazu, literatura i szkoła. Oddziaływanie rodziny jest zdecydowanie za małe. A przecież to rodzice są najbardziej odpowiedzialnymi osobami do przekazywania nie tylko wiedzy, ale i postawy moralnej związanej z seksualnością człowieka, z życiem małżeńskim i rodzinnym, a środowisko rodzinne stwarza najlepsze możliwości przekazu tych treści. Tymczasem większość rodziców nie potrafi zdobyć się na rozmowę z dorastającym dzieckiem na tematy związane z seksualnością człowieka. Najpierw uważają taką rozmowę za wstydlivą, a gdy dziecko stanie się dorastającą młodzieżą, jest już „uświadomione” przez rówieśników oraz wytwory erotycznej kultury masowej, często robiące groźne spustoszenie w psychice młodego człowieka.

Co trzeci uczeń deklaruje, że nigdy w swoim życiu z rodzicami na te tematy nie rozmawiał (37%), blisko połowa uczniów rozmawiała, ale bardzo rzadko (47%). Tylko 16% respondentów deklaruje, że rozmawia na te tematy z rodzicami. Jeżeli taki autorytet w tej dziedzinie jak rodzina nie spełnia tutaj swojej roli, to szkoła ma bardzo ważne zadanie.

Jeżeli szkoła nie podejmie tego zadania i nie zrobi tego dobrze, młodzi ludzie będą szukać odpowiedzi na swoje pytania wśród rówieśników i w środkach masowego przekazu. Spójrzmy na to, co te źródła preferują w dziedzinie związanej z seksualnością człowieka i życiem rodzinnym – powstaje obawa dotycząca funkcjonowania rodzin, które ci młodzi

ludzie już niedługo założą. Współczesny świat promuje w relacji kobieta – mężczyzna głównie seks i sukces finansowy. Partner jest atrakcyjny, jeśli dobrze wygląda i ma pieniądze. Zupełnie pomija się sprawę podstawową – **godność i wartość człowieka niezależną od wyglądu i sytuacji materialnej**. Wartości moralne, które służą poszanowaniu godności człowieka są zupełnie pomijane lub traktowane jak coś, co nie pasuje do współczesnego świata. Skutki tego odczuwamy wszyscy.

W takiej sytuacji młodzież często czuje się zagubiona i potrzebuje przewodnika, który wskaże jej właściwą drogę. **Tym przewodnikiem powinna być rodzina**. Jeżeli rodzina rezygnuje z realizacji tego zadania, wielką nadzieją w takiej sytuacji jest szkoła. Współczesna szkoła oprócz przekazywania wiedzy powinna wychowywać również do życia w rodzinie. Lepiej będzie, jeśli młodzi będą pytać odpowiednio przygotowanego nauczyciela i u niego szukać wyjaśnienia swoich wątpliwości, niż kolegów z podwórka – nawet tych starszych. Nauczyciele *Wychowania do życia w rodzinie* mają bardzo ważną rolę do spełnienia w dziedzinie wychowania młodzieży do życia rodzinnego, ale nigdy w tym nie zastąpią rodziców i rodziny. Ich funkcja jest zadaniem wspierającym rodzinę.

P.S. Drogi Rodzicu, nie żałuj czasu swojemu dziecku. Przypomnij sobie swoje dorastanie, jakie wątpliwości kryły się w twoim sercu. Zapytaj swoją dorastającą latorośl, co było tematem ostatniej lekcji WŻR-u, a rozmowa potoczy się sama.

Jeśli posiadasz własne pozytywne doświadczenia w uświadamianiu swych dzieci – napisz do redakcji, podziel się z innymi.

Mirosława Borowczak

Lekarzowi rodzinnemu
Urszuli Kulik - Paralusz oraz
pielęgniarkom środowiskowym
p. Małgorzacie Wojciechowskiej,
p. Elżbiecie Goracej
za troskliwą opiekę nad chorym
śp. Stanisławem Nowakiem



serdeczne
podziękowania
składa żona
Czesława Nowak
z Rodziną



Sasiadom,
Rodzinie,
Delegacjom

za odprowadzenie
na miejsce wiecznego
spoczynku

śp. Czesławy Perz

za złożone wieńce i kwiaty,
za zamówione Msze św.

podziękowanie składa
maż z rodziną



PRACOWITE FERIE W CHOJNIE

Podczas tegorocznych ferii zimowa aura ze śniegiem i mrozem, niestety, nie dopisała. Jednak ani młodsi, ani starsi uczniowie nie mogli narzekać na brak zajęć. Po raz kolejny dzieci i młodzież mogli spędzić ferie zimowe na wesoło i sportowo w Domu Kultury w Chojnie. Przez całe dwa tygodnie w godz. od 10:00 do 22:00 odbywały się rozgrywki w tenisie stołowym, w szachach, warcabach, unihokeju i w

Paweł Górski. Dziewczyny podjęły równorzędną walkę z chłopakami, jeden mecz wygrały w pięknym stylu.

W niedzielę, 3 lutego w ramach Mistrzostw Chojna odbyły się również rozgrywki w piłce nożnej 4-osobowej. Tak przedstawiała się klasyfikacja:

1. **NUMER 1** – Paweł Helwich, Piotr Tomaszewski, Mateusz Skrzypczak, Paweł Górski; 2. **ZWYCIĘZCY** - Damian Kaseja, Błażej Jankowski, Grzegorz Dreger, Wojtek Jankowski; 3. **SZYBKIE BĄKI** – Karol i Radek (rezerwowi) Jankowscy, Paweł Jankowski, Marek Brzeziński, Mateusz Mamet; 4. **MŁYŃSKIE BYKI** – Przemek i Rafał Grupa, Paweł Błajek, Michał Nowak. Królem strzelców został **Przemek Grupa**. W tej konkurencji uczestniczyły także **Natalia Górską** i **Kasia Sieczkarek**, które z powodzeniem mogłyby grać w dziewczęcej piłce nożnej. Po raz pierwszy zostały rozegrane mistrzostwa w tej konkurencji na boisku do piłki koszykowej, na wzór piłki nożnej halowej, prężnie rozwijającej się w gminie Wronki.

Również w niedzielę, 3 lutego miały miejsce rozgrywki w tenisie stołowym w kategorii seniorów. Zwycięzcą został **Krzysztof Majchrzak** przed Grzegorzem Spychałą (sołtysiem Chojno Błota), Wacławem Nowakiem i Łukaszem Jankowskim. Sporą niespodzianką jest drugie miejsce p. Grzegorza, który ku zaskoczeniu przebywających w Sali Tenisowej Domu Kultury wygrywał kolejne pojedynki z młodszymi od siebie zawodnikami.

W czasie ferii odbywały się w Domu Kultury także zajęcia cotygodniowe, które prowadzi instruktor muzyczny - p. Henryk Stróżyna z Nowej Wsi, takie jak: nauka gry na instrumentach klawiszowych dla dzieci, zajęcia Zespołu Wokalno-Instrumentalnego Domu Kultury w Chojnie oraz zajęcia nowo utworzonego Koła Śpiewaczego. Natomiast w piątek 01 lutego w godz. od 18:00 do 21:30 (dzieci) oraz młodzież do godz. 24:00 mogli pobawić się



Piotrowi Tomaszewskiemu nie udało się w tenisie, ale zabłysnął w innych dyscyplinach

na dyskotekę w Domu Kultury - chętnych do zabawy nie brakowało. Dobre nagrania, miła atmosfera - wszyscy wspólnie się bawili. Jest plan zorganizowania następnej dyskoteki na zakończenie karawala.

Podsumowaniem i zakończeniem ferii było niedzielne ognisko, na którym tym razem pieczono... ziemniaki zamiast kiełbasek. Niestety, z przyczyn niezależnych (brak śniegu) nie odbył się zaplanowany kulig.

Codzienne zajęcia w Domu Kultury, Mistrzostwa Chojna w poszczególnych dyscyplinach sportowych oraz ognisko zorganizował kierownik Domu Kultury w Chojnie, p. Jan Jankowski, który jednocześnie ufundował puchary, nagrody i upominki dla zwycięzców. W piłce nożnej upominki dla dziewcząt (trzeba przyznać, że bardzo odważnych) ufundował p. Henryk Szymczak. W zajęciach i mistrzostwach wzięło udział ponad **osiemdziesięciu uczestników** z Chojna i okolic. Każdy z nich mógł wybrać coś dla siebie z bogatej oferty chojeńskiego Domu Kultury. Z całą pewnością uczestnicy wszystkich rozgrywek będą mile wspominać spędzone na sportowo ferie.

M. Szymczak



Mistrzostwa Chojna w warcabach 64-polowych i w szachach

piłce nożnej. Była również czynna siłownia - chętni mogli poćwiczyć na atlasie. W dniach od 1 do 3 lutego odbyły się Mistrzostwa Chojna, podczas których wyłoniono mistrzów wszystkich konkurencji. I tak:

TENIS STOŁOWY

1. Paweł Jankowski, 2. Wojtek Jankowski, 3. Paweł Mądravski, 4. Marcin Weber.

SZACHY

1. Damian Janka, 2. Wojtek Jankowski, 3. Piotr Tomaszewski, 4. Marek Brzeziński

WARCABY 64-POLOWE

1. Damian Janka, 2. Marek Brzeziński, 3. Karol Helwich, 4. Wojtek Jankowski.

UNIHOKEJ

1. **BOBKI** w składzie: Marcin Weber, Piotr Tomaszewski, Paweł Górski; 2. **NUMER 1** – Mateusz Skrzypczak, Mateusz Mamet, Paweł Jankowski; 3. **POKEMONY** – Paweł Helwich, Paweł Mądravski, Zbigniew Górski; 5. **ZWYCIĘZCY** – Kasia Sieczkarek, Natalia Górską, Patrycja Kokot.

Królem strzelców w unihokeju został



Król strzelców w unihokeju - Paweł Górski odbiera nagrodę z rąk organizatora Mistrzostw Chojna - Jana Jankowskiego

fot.: z arch. Wieści z Chojna

Errata do folderu - ciąg dalszy

Na wstępie moich poniższych uwag, dotyczących publikacji „Wronki - miasto i gmina”, pragnę zaznaczyć, iż wydawnictwo to zasługuje ze wszech miar na uznanie. Autorki tekstów tego folderu: Anna Forecka i Bożena Wolska, aczkolwiek nie ustrzegły się pewnych nieścisłości czy nawet błędów (por. artykuł Piotra Pojaska - „Errata do folderu”, W.S. nr 4 /234/ z 24.01.2002 r., omówiły w sposób syntetyczny dzieje poszczególnych miejscowości Wronki i gminy, ich charakterystykę, położenie, starały się też uwzględnić jakieś ciekawostki z nimi związane.

Folder ten, o praktycznym formacie (zeszytowym), zawiera sporo barwnych zdjęć, których autorem jest Mirosław Wieczór.

Oto nieco moich uwag, powiedzmy krytycznych.

Biezdrowo. W kościele parafialnym znajduje się płyta nagrobna z piaskowca Łukasza Boboleckiego z 1622 r., nie tablica, jak piszą autorki tekstu, inaczej epitafijna z inskrypcją, tj. napisem. Rzeczkę przepływającą przez wieś należałoby jednak zwać Strugą Ostrorogską, nie zaś Ostrorogą.

Choino. Wg tekstu folderu: „Do Pakawia kursuje prom rzeczny”. Ba, czyżby chodziło tu w tym przypadku o urocze „ars poetica”? Chodzi oczywiście o przeprawę promową na Warcie, łączącą tę letniskową wieś z Karolewem, no i także z Pakawiem, ale drogą lądową.

Obelzanki. My, zasiedzieli mieszkańcy Wronki, zawsze mówimy: Obelzanki, nigdy - Obelzanki. Ta leśna wieś nie była w przeszłości osadą „olenderską”, bo nie ma przy niej żadnej rzeki (do Warty, mimo wszystko, za daleko), natomiast osadami „olenderskimi” są położone wzdłuż Noteci takie wsie jak Wrzeszczyna, Rosko, Gulcz... Obelzanki to natomiast wieś

kolonistów niemieckich, także Jasionna, Rzecin, Piotrowo, których wspomagał finansowo rząd pruski, głównie w czasach kanclerza Bismarka, pod hasłem: „Drang nach Osten” („Parcie na wschód” - oczywiście Niemców).

O desancie w Obelzankach spadochroniarzy radziecko - polskich w sierpniu 1944 r. można przeczytać w książce Zenona Szymankiewicza „Spadochrony nad okupowana Wielkopolską” (Poznań 1979) na stronach 178 - 179). Przy okazji w dniu 23 stycznia 1967 r., a więc 35 lat temu, odbyło się we Wronkach spotkanie z dowódcą owych spadochroniarzy - mjr. rez. Mikołajem Kozubowskim, w którym jako pracownik Muzeum Ziemi Szamotulskiej brałem, z wielką dla mnie satysfakcją, udział.

Stróżki. Przy omówieniu tej wsi natrafiamy na ewidentny błąd: nie ma bowiem w pradziejach Polski terminu „epoka kultury łużyckiej”, natomiast cmentarzysko tzw. kultury łużyckiej na Borku, bo o nim mowa, chronologicznie należy do młodszej epoki brązu (lata 1000 - 650 przed Chr.) i wczesnej epoki żelaza (lata 650 - 400 przed Chr.).

Wartosław. Za przeprowadzą promową nie ma żadnej wsi o nazwie Krasnobrzeg, jest natomiast jedno zabudowanie o tej nazwie, należące do państwowej służby rzecznej, związanej z Wartą.

Żałować można, że autorki przy omówieniu dziejów niegdyśiejszego miasteczka tkaczy - Nowego Mostu (Neubrück), nie wspomniały o prowadzonych tu w latach 1959 - 1961, w pobliżu Jez. Pożarowskiego, prac wykopaliskowych na cmentarzysku kultury łużyckiej, gdzie odkryto 121 pochówków ciałopalnych z dużą ilością cennych zabytków archeologicznych.

Janusz Łopata - Łowiński

Wieści ze świata...

Wykorzystywani

Grupa aborygenów złożyła pozew w australijskim Sądzie Najwyższym, w którym domaga się, by rząd zaprzestał wykorzystywania ich świętych symboli - kangura i emu - w godle narodowym, a także w nazwach i logo firm i instytucji.

Polityczna Biblia

Wiosną ukaże się w USA nowa wersja Pisma Świętego, zgodna z kanonami politycznej poprawności. Biblię krytykującą środowiska konserwatywne. W nowym tłumaczeniu zastąpiono przede wszystkim niektóre zwroty określające męską płęć wyznawców Chrystusa zwrotami bardziej neutralnymi. Słowa „synowie Boga” zamieniono np. na „dzieci Boga”, a „bracia” na „bracia i siostry”.

Dla kawoszy?

Monstrualne cappuccino zaparzył włoski barman Ettore Diana. „Filiżanka” z mocną kawą, zwieńczoną spienionym mlekiem, miała półtora tysiąca litrów pojemności. Barman z Werony twierdzi, że pobił rekord świata. Został już wcześniej odnotowany w księdze rekordów Guinnessa za gigantyczną filiżankę herbaty i gigantyczny koktajl.

Kosztowna wstydlivość

8 tys. dolarów kosztowały kotary, którymi zasłonięto dwa posągi w hallu Ministerstwa Sprawiedliwości USA w Waszyngtonie. Figur nie można już oglądać, bo przedstawiały Sprawiedliwość pod postacią półnagich ludzi.

Oba posągi są wykonane w stylu art deco z aluminium i pochodzą z lat 30. XX wieku. Ciężkie ciemnoniebieskie kotary zawisły wokół posągów w poniedziałek, kiedy hall był zamknięty dla publiczności. Na środku każdej z nich umieszczono emblemat ministerstwa.

Ewakuacja?

Dwaj nowi kandydaci do turystycznego lotu na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) „są gotowi zapłacić po 20 mln dolarów” za odbycie wycieczki w kosmos - poinformowano we wtorek w Moskwie.

IPAP

„Miłość wszystko znosi,
...wszystko przetrzyma,
...nigdy nie ustaje...”

Łączymy się w głębokim żalu
z naszym dyrygentem p. Bernardem Perzem
po śmierci Jego Żony

śp. **Czesław Perz**

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie

Zarząd i członkowie Chóru MILENIUM
przy Parafii pw. bł. Urszuli Ledóchowskiej



APEL

Odszukanym w pamięci

Kontynuując myśl TMZW oznakowywania grobów zasłużonych wronczan - **Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19**, powstałe przed kilkoma tygodniami przy Zespole Szkół nr 1 - kieruje apel do synów, córek i wnuków bohaterów z tamtych lat.

Członkowie Koła chcą przy grobach powstańców wielkopolskich (na cmentarzach wronieckich i w gminie) umieścić kamienne tabliczki z krzyżem powstańczym. Po uzgodnieniach z przewodniczącym Rady Miasta i Gminy Wronki - Leszkiem Bartolem w sprawie sfinansowania zadania przez miasto, aby stało się ono faktem, potrzebna jest zgoda rodziny na umieszczenie ich przy grobach, prosimy zatem o dopilnowanie tej formalności.

Poniżej podajemy nazwiska powstańców, których groby do tej pory udało się zlokalizować. Obawiamy się, że to jeszcze nie wszystkie, dlatego prosimy o osobisty bądź pisemny kontakt z preze-

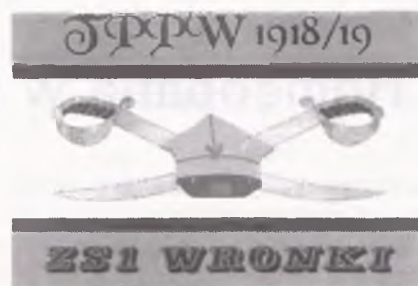
sami Koła - panem **Marianem Śliwą** lub **Zenonem Zachciałem** (Zespół Szkół nr 1 ul. Leśna 17, tel. 2450 213).

Na cmentarzu parafialnym we Wronkach spoczywają: Walenty Błażejowski, Jan Czwojdzński, Franciszek Eksted, Franciszek Grocki, Franciszek Hossa, Stefan Kaszyński, Józef Kita, Ludwik Ławniczak, Walenty Perski, Alfons Piasek, Władysław Piasek, Marcin Runowski, Leon Skrzypczak, Leon Sokołowski, Cyryl Sroczyński, Kazimierz Teclaw, Walenty Wika, Ignacy Zimniak, Franciszek Krela, Stefan Kudłaszyk, Józef Lis, Jan Dostatni, Wacław Roszak, (?) Konieczny.

W Biezdrowie: Ludwik Sobański.

W Chojnie: Stanisław Bak, Szczepan Dymek, Leon Jankowski, Franciszek Stachowiak, Franciszek Rembarz, Szczepan Piątek, Jan Kapczyński, Wojciech Nowak

W Wartosławiu: Antoni Kaszkowiak, Bo-



lesław Kaszkowiak, Walenty Wieczorek, Władysław Piątkowski, Maksymilian Szczepaniak, Michał Woźniak.

Pragniemy, aby uroczystość poświęcenia tych miejsc nastąpiła w tygodniu obchodów drugiej rocznicy nadania imienia Zespołowi Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich, czyli na początku kwietnia. Czasu zostało mało, prosimy zatem nie zwlekać.

Każdy grób, każda mogiła to ukryta w ziemi część historii miasta, wsi - Ojczyzny. Zadanie podjęte przez Koło ma dopomóc kolejnym pokoleniom przedłużyć pamięć także i o naszych powstańcach. Nie pozwólmy, aby czas zmazał ślady ich działalności.

Krystyna Tomczak

Zmarnowana okazja

Zrzeszenie Studentów Polskich z siedzibą w Toruniu jako jedyne w Polsce organizuje w skali całego kraju akcję *Powitanie* z myślą o tegorocznych maturzystach. Dociera z targami edukacyjnymi do 16 środowisk uczelnianych.

Komitet Organizacyjny *Akcji „Powitanie 2002”* pozyskał wielu sponsorów na to ołbrzymie przedsięwzięcie. Patronat Honorowy przyjął Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, Prezes Rady Ministrów Leszek Miller, Minister Edukacji Narodowej i Sportu Krystyna Łybacka, Wojewoda Wielkopolski Andrzej Nowakowski, posłowie i senatorowie....

Poczyniono wiele uzgodnień z gospodarzami - w naszym przypadku z Politechniką Poznańską, wysłano do wszystkich szkół piękne, barwne, duże i małe plakaty na papierze kredowym (po 3 komplety) z zaproszeniami ... Wszystko super!

Materiały te nadeszły także i do naszej szkoły - ZS nr1 - w drugim tygodniu ferii. Oczywiście, że warto skorzystać - pomyśleliśmy, wczytując się w zaproszenia - przecież to kolejna porcja wiadomości o propozycjach dla maturzystów. W tym zagubionym świecie i bałaganie z reformą każda taka akcja daje najświeższe infor-

macje. A zatem sięgnęliśmy po kalendarze, aby odnotować terminy i zaplanować wyjazdy naszych klas maturalnych. I...?

Patrzmy i na naszych twarzach pojawia się zdziwienie. Porównujemy swoje materiały - są takie same. Wszędzie na zaproszeniach ta sama data **11 - 12 lutego 2002!!!**

Pod tą datą mamy już wpisy innej treści - **matury próbne** - termin podany przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu przed wieloma tygodniami!



Trudno zrozumieć taki błąd, prawda? Piękne plakaty, na które wydano w skali województwa (oby nie kraju) sporą kwotę, należy wrzucić do koszy. A pozostałe koszty? - umówione spotkania z kadrą profesorską, rezerwacja sal wykładowych, kiermasze, pokazy...

Ale koniec rozważań, to już problem organizatorów. Nasz telefon wywołał wielkie zdziwienie... Odkręcenie imprezy, być może przełożenie na inny czas, to kolejne wydatki... Oświatę na to stać!?

Nasi uczniowie, mimo iż oferta była bardzo ciekawa, pozostaną w szkole, aby spróbować na własnej skórze, jak będzie przebiegał najważniejszy w ich życiu egzamin - egzamin dojrzałości.

Krystyna Tomczak

Sąsiadom, Przyjaciółom, Znajomym, oraz Rodzinie
za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Stanisława Nowaka

zaliczny udział w pogrzebie, zamówione Msze św.,
złożone wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowanie składa

żona z rodziną



Z Apteki „Pod Orłem”

Homeopatia w farmacji



W muzeum Apteki „Pod Orłem” zachowały się stare opakowania do leków homeopatycznych, pochodzące z XIX w.



Opakowania do leków homeopatycznych

Nazwa homeopatii wywodzi się z greckich słów *homios* - podobny i *pathos* - cierpienie. Jednym słowem w homeopatii obowiązuje zasada: „*Similia similibus curantur*”, czyli „Podobne leczy podobnym”.

Początki homeopatii sięgają czasów starożytnych, a jej prekursorem był Hipokrates (460 - 377 p. n. e.), najwybitniejszy lekarz grecki, zwany ojcem medycyny. Po

jego śmierci ten rodzaj terapii został prawie całkowicie zapomniany. Dopiero pod koniec XVIII w. rozpoczęła się

nowa era homeopatii, zainicjowana przez lekarza i chemika S. Hahnemanna, który na samym sobie przeprowadził doświadczenia, używając kory drzewa chinowego. Eksperymentując stwierdził, że ta substancja podana w **małej dawce** była skuteczna w leczeniu **malaria**.

Generalnie zasadą działania leków homeopatycznych ma być mobilizowanie i wzmacnianie sił odpornościowych ludzkiego organizmu, który przed chorobą ma bronić się sam. Homeopaci z prawdziwego zdarzenia twierdzą, że zdrowienie organizmu jest pobudzane nie tyle przez substancję chemiczną leku, tylko przez jego energię, czyli „wzorec wibracyjny”, ożywiający leczniczą energię organizmu, nazywaną przez Hahnemanna siłą witalną. Chińczycy nazwali ją CHI, a Hindusi PRANA. Stanowi ona siłę na-

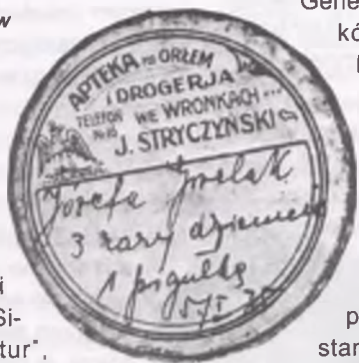
pędową ciała, umysłu i emocji, utrzymującą człowieka w zdrowiu.

Leki homeopatyczne są nietypowe ze względu na proces ich przygotowania, jak również na dobór ich aktywnych składników. Surowce czerpane są z trzech źró-

deł: świata roślin, zwierząt, minerałów. Składnik jest za każ-

dym razem „dynamizowany”. Polega to na wielokrotnym silnym wstrząśnięciu w specjalnych urządzeniach lub odpowiednio długim rozcieraniu w środowisku rozcieńczającym.

Chodzi bowiem o to, by - jak twierdzi się w homeopatii - lek działał nie chemicznie, lecz dynamicznie i kinetycznie na organizm. Przy czym ważne jest, że wraz ze wzrostem rozcieńczenia wzrasta siła działania leku.



Kulczyba wronie oko

Substancje czynne działające w tych lekach są nazywane po łacinie. Dzięki temu na całym świecie nazwa jest przez lekarzy i farmaceutów rozumiana jednoznacznie. Przykładowo NUX VOMICA, po polsku KULCZYBA WRONIE OKO - lek zawierający strychninę i brucynę jest stosowany u pacjentów cierpiących na zaparcia. Stopień rozcieńczenia tego leku, np. 5 CH, oznacza, że substancja wyjściowa została rozcieńczona pięć razy do jednej setnej (C) i poddana pięć razy dynamizowaniu zgodnie z metodą Hahnemanna (H). Im większe jest podobieństwo pomiędzy objawami obserwowanymi u pacjenta i objawami wywołowanymi przez dany lek, tym większe stosuje się rozcieńczenia i odwrotnie:



Samuel Hahnemann, XIX -wieczny lekarz i chemik, uznawany za ojca współczesnej homeopatii



Utensylia do przygotowywania leków homeopatycznych w muzeum Apteki Pod Orłem



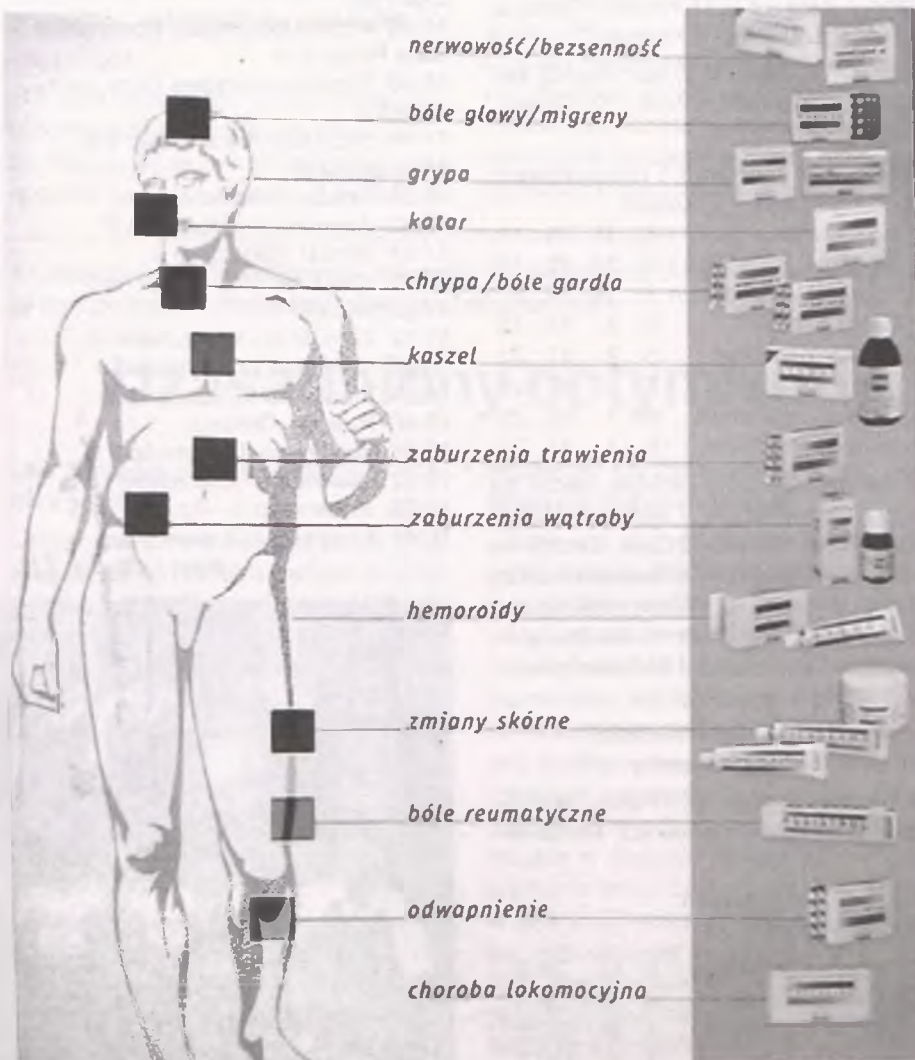
Niektóre z leków homeopatycznych stosowanych obecnie

- na poziomie objawów miejscowych - niskie rozcieńczenie (5 CH),
 - na poziomie objawów ogólnych - średnie rozcieńczenie (9 CH),
 - na poziomie objawów z układu nerwowego - wysokie rozcieńczenie (30 CH).
 Najciekawsza jest produkcja tego typu leków, które sporządza się z całych żywych zwierząt. W przypadku żywej pszczoły jest to lek o nazwie APIS MELLIFI-

CA, a w przypadku czerwonej mrówki - FORMICA RUFUS.

Obecnie leki homeopatyczne używane są skutecznie przy wielu dolegliwościach, np. wątrobę, przy kaszlu, katarze itp.; również przy problemach związanych z wypadaniem włosów czy odchudzaniu. Firmy farmaceutyczne produkują te leki w postaci małych pigułek, tabletek, granulek czy kropli. Znaczące jest również, że leki homeopa-

tyczne, jeżeli są dobrze dobrane i właściwie stosowane, nie powodują powikłań i nie blokują działania leków syntetycznych. Przy dłuższym stosowaniu konieczna jest jednak kontrola lekarska i farmaceutyczna, aby ustalić przydatność terapeutyczną i prawidłowe dawkowanie. Starajmy się sięgać po leki homeopatyczne w początkowych stadiach choroby, ponieważ wtedy najłatwiej ją wyleczyć.



Leki homeopatyczne mogą pomóc przy wielu schorzeniach

przygotował: Paweł Stryczyński

Nocny marsz gęsi

W latach 1922 - 1928 na terenie Ostroga zamieszkiwał Stanisław Michalak, mój stryj, rzeźnik, który zajmował się międy innymi skupem cieląt i gęsi. Mięso po uboju przysyłał do Berlina. Od 1922 r. zatrudnił po odświeżeniu wojska swojego brata Marcelego (mojego ojca) do prowadzenia skupu. Pracował tam również jego starszy brat Antoni, który w latach 1925 - 1939 prowadził we Wronkach skup złomu, kości i odzieży. Każdy z braci miał wyznaczony rejon skupu cieląt, a gęsi skupowano jesienią w zależności od zapotrzebowania niemieckiego odbiorcy w Berlinie. Gęsi skupowano przede wszystkim w trzech rejonach, gdyż były dobrze wyrosnięte i wypierzone: 1. Wrzeszczyna, Rosko i Gulcz; 2. Mężyk, Biała i Hamżysko; 3. Kruteczek i Nowina.

Po gęsi wyjeżdżano trzema wozami konnymi, na które zabierano ok. 15 osób do pomocy w transporcie. Skupowano od 500 do 800 sztuk, gajom podcinano skrzydła, żeby utrudnić im fruwanie i podrywanie gęsi do lotu.

W ciągu dnia gęsi zbierano na łące, za wozem pędzono je tylko nocą. Prowadzący stado wóz konny był mocno oświetlony lampami naftowymi, po bokach pędzonych gęsi szli z zapalonymi lampami naganiacze, którzy nie pozwalali gęsiom wychodzić z szeregu. Zmęczone gęsi zabierano do wozów, które zamykały pochód. Kiedy stado było bardzo zmęczone, zatrzymywano się na jakiejś łące z dala od zbiorników wodnych. Najtrudniej było przeprowadzić stado w całości przez most we Wronkach - tu były największe ubytki gęsi. Żeby temu zapobiec, na balustradach mostu zawieszano sieci.

W ten sposób transportowano zakupione gęsi z puszczy aż do Ostroga.

Obecnie przewozi się ptactwo samochodami.

Według relacji nieżyjącego już Marcelego Michalaka spisał **Wiesław Michalak**

**Sprzedam sklep
o pow. 130 m²
we Wronkach
przy ul. Spokojnej 5.
tel.: 0 602 600 125**

Liga Nadwarciańska LZS w piłce nożnej halowej

Pierwsze rozstrzygnięcia

– Czarni Wróblewo mistrzem na rok 2002

Prowadzone przez RG LZS Wronki rozgrywki obejmujące powiat szamotulski w ostatnią sobotę przyniosły pierwsze rozstrzygnięcia, i to na najwyższym szczeblu. Wiadomo już, iż faworyt rozgrywek drużyna *Czarnych* zdobyła puchar Burmistrza Miasta i Gminy - Kazimierza Michalaka oraz specjalną nagrodę Starosty Powiatu Szamotulskiego – Pawła Kowzana.

I liga – wszystko jasne

Błękitni I - Fortuna I 2:5 (Francuzik, Mamek – M. Monierial –3, P. Najdek, Pawlarczyk)

Tęcza - Płomień 3:0 w.o.

Warta – Czarni II 4:2 (T. Duczowski 2, Duda, Nowacki – Brzóska, Przybysz)

Czarni I – Nowi I 2:1 (Bąk, Antoszewski, Rzyso)

Błękitni I – Tęcza 4:3 (R. Rosada 2, A. Rosada, Mamek – P. Kowalik 2, samob.)

Fortuna I – Płomień I 3:0 w.o.

Czarni II – Nowi I 6:3 (Góral 3, Brzóska 2, Krzyżaniak – Kalotka, Kwieciński, Rzyso)

Czarni I – Warta 4:0 (Chojan 2, Pospieszny 2)

mnóstwo sytuacji bramkowych. O zwycięstwie *Czarnych* zdecydowały szybko zdobyte 2 bramki Macieja Chojana (król strzelców i najlepszy zawodnik) oraz wspaniała dyspozycja w bramce Krzysztofa Aniola (obronił kilka niesamowicie groźnych strzałów Dawida Dudy). W sumie wynik za wysoki jak na przebieg meczu, ale poziom bardzo wysoki! Było na co popatrzeć.

Tabela końcowa

1. Czarni I Wróblewo	7	21	31 : 7
2. Warta Wartosław	7	18	25 : 12
3. Czarni II Wróblewo	7	15	29 : 12
4. Nowi I Nowa Wieś	7	12	22 : 23
5. Tęcza Chojno	7	6	19 : 21
6. Fortuna I Zielonag.	7	6	15 : 29
7. Błękitni I Zamość	7	4	13 : 26
8. Płomień I Kłodzisko	7	1	5 : 29

II Liga I - kociół w czołówce

Sparta K. – Sparta II W. 3:3 (M. Machaj, Poor, M. Hachuj – Kubiak 2, Banachowicz)

Grom – Iskra II 7 : 2 (T. Kowal 4, Ciołek 2, Janski – S. Gumny, P. Gumny)

Sparta K. – Iskra II 4 : 2 (Mar. Hachuj, Mir. Hachuj, Gęzikiewicz, Poor – St. Gumny, P. Mrowiński)

Sparta II W. - Grom 3:1 (Banachowicz, Kubiak, Wziętek - T. Kowal)

1. LZS Obrowo	5	11	25 : 11
2. Błękitni II Zamość	5	10	25 : 16
3. Sparta II Wierzchocin	5	10	15 : 8
4. Grom Rzecin	5	9	16 : 16
5. Sparta Kluczewo	5	7	17 : 21
6. Sokół I Jasionna	5	5	19 : 20
7. Orzeł II Słopotowo	5	3	15 : 29
8. Iskra II Biezdrowo	5	1	11 : 21

W najbliższą sobotę ostatnie mecze tej grupy rozstrzygną o awansie jednej z pięciu pierwszych drużyn. Emocji na pewno nie zabraknie, a faworyta bardzo trudno wskazać. Z ciekawostek można podać, iż zdobywca bramki dla *Sparty II* - Jarosław Wziętek jest 150 zawodnikiem, który trafił na listę strzelców.

LIGA FIRM-PROGRES i 500. bramka

Szczotex – Pomet 5:1 (Paroń, Wojcieszak, H. Rosada, Kamienicz, Bendkowski)

Progres – Szczotex 0:3

Progres – Pomet 0:3

1 Progres Ćmachowo	6	12	24:9
2 Szczotex Wronki	4	10	13:11
3 Przeds. Komunalne	4	6	12:16
4 Bank PKO S.A.	4	4	13:17
5 Pomet Wronki	6	3	15:17



Sebastian Kwieciński
- III miejsce w tabeli strzelców I ligi

Strzelcy bramek:

I liga: 13 – Maciej Chojan, 10 – Jacek Góral (Czarni II), 9 – Sebastian Kwieciński (Nowi), 7 – Tomasz Duczowski (Warta), Przemysław Kowalik (Tęcza)

II liga grupa I: 12 – Radosław Janasek (Obrowo), Tomasz Kowal (Grom), 9 – Jacek Nowak (Błękitni II)

II liga grupa II: 10 – Dariusz Błajet (Iskra I), Przemysław Tonak, Marcin Monierial (Fortuna II)

Liga firm: 8 – Marek Wróblewski (Pekao S.A.), Daniel Nowak (P. Komunalne), Witold Wachowiak (Progres)

Kolejna runda 09.02.2002 r.

W następnej kolejce spotkają się:

Liga Firm

16.00 Przedsiębiorstwo Komunalne - Bank Pekao S.A.

16:48 Przedsiębiorstwo Komunalne - Szczotex

17:36 Szczotex - Bank Pekao S.A.

II liga grupa B

16:16 Stróżki - Wierzchocin I

16:32 Jasionna II - Kłodzisko II

17:04 Stróżki - Kłodzisko II

17:20 Wierzchocin I - Jasionna II

II liga grupa A

17:52 Zamość II - Wierzchocin II

18:08 Jasionna I - Biezdrowo II

18:24 Kluczewo - Słopotowo II

18:40 Rzecin - Obrowo

18:56 Biezdrowo II - Zamość II

19:12 Jasionna I - Wierzchocin II

19:28 Słopotowo II - Rzecin

19:44 Kluczewo - Obrowo

tekst i zdjęcia: T.H.



Sparta II Wierzchocin - nadal wielka niewiadoma (górny rząd od lewej): Łukasz Szulc, Tomasz Szulc, Paweł Dylewski, Zbigniew Cebernik, (środkowy od lewej): Krzysztof Banachowicz, Jarosław Wziętek, (dolny od lewej): Rafał Banachowicz, Marcin Kubiak, Sylwester Machaj („Rumun”)

W pierwszej lidze liczył się wynik każdego meczu. Niepoważnie zachowała się drużyna *Płomienia I*, nie stawiając się na zawody. Na uwagę zasługuje postawa *Fortuny*, która „rzutem na taśmę” uratowała I-ligowy byt. Spadają *Błękitni I* i bezbarwny *Płomień I*. Wielkim zainteresowaniem cieszył się mecz o tytuł mistrzowski *Czarni I* – *Warta*.

Przebiegłe kombinacje obu drużyn,



Sparta Kluczewo w pełnej krasie

MARKA BAJORA kibicom piłki nożnej nie trzeba przedstawiać. Wychowanek *Iglopolu* Dębica, kontynuujący swą karierę w Widzewie Łódź (w najlepszych dla tego klubu czasach), srebrny medalista I. O. w Barcelonie, wielokrotny kapitan *Amiki*, nie trzeba było długo nakłaniać go do rozmowy.

O Włoszech, Hiszpanii i Polsce...

- Panie Marku, co pan powie o pobycie we Włoszech?

- Był ze wszech miar udany. Celem nie było zwiedzanie, tylko odpowiednie przygotowanie drużyny do rozgrywek. Wybór Norcii nie był przypadkowy, gdyż trener Jabłoński znał ten ośrodek, przebywając tam z poprzednio prowadzonymi drużynami. Warunki były komfortowe. Dwie płyty o nawierzchniach trawiastych, do dyspozycji hala, siłownia z oprzyrządowaniem o światowym standardzie, basen itd. O naszą wytrzymałość nasi kibice mogą być spokojni.

- Jak pobyt z utytułowanymi zawodnikami potraktowali świeżo upieczeni „Koreańczycy”, t. j. Burchardt, Gregorek, Iwanowski?

- Nie są nowicjuszami, trenują z pierwszą drużyną od kilku miesięcy, jeśli będą pracować – przyszłość do nich należy.

- Sparingi?

- Perugia zagrała typowy południowy futbol. Połączenie techniki, szybkości, finezji. Najwięcej jednak problemów przysporzyły lwowskie *Karpaty* (3 m. w lidze

Ukrainy). W błędzie są ci, którzy uważają, iż o sile reprezentacji tego kraju stanowi *Dynamo* Kijów.

- Pozasportowe aspekty?

- To nie była wycieczka, tylko przedsezonowe zgrupowanie (2 treningi dziennie). Kierownictwo umożliwiło nam jednak spotkanie w Watykanie z papieżem Janem Pawłem II, wzięliśmy udział w modlitwie Anioł Pański, zwiedzaliśmy Bazylikę Św. Piotra (1 godzina). Było to wielkie wzruszające przeżycie (dla większości pierwsze). Dużym przeżyciem dla całej ekipy było też zwiedzanie Bazyliki św. Franciszka w Asyżu. Poza tym byliśmy na meczu *Roma – Piacenza*. Była to wizyta krajoznawczo – szkoleniowa.

- Stadion Olimpijski, Gabriel Batistuta...

- Sam mecz i ten zawodnik stały na słabszym poziomie, niż większość z nas się spodziewała, goście bronili się, a *Roma* wygrała najmniejszym nakładem. Jednak nie obyło się bez wrażeń, 60 tys. kibiców, podniosła oprawa. Na mnie szczególne wrażenie wywarł kapitan gospodarzy, Francesco Totti – to moim zda-



foto: P. Bugaj

niem artysta przez duże A. Niby cofnięty napastnik, a wszystkie akcje ofensywne były reżyserowane przez niego. Taki Mozart piłki nożnej. Podziw budził boczny pomocnik Brazylijczyk Cafu.

- Najbliższe plany?

- W piątek udajemy się na sparing do Lubina, a w najbliższą środę wylatujemy na 10-dniowe zgrupowanie do Hiszpanii, gdzie mamy zaplanowane cztery sparingi.

- Dziękuję za rozmowę w imieniu *Wronieckich Spraw* i licznej rzeszy sympatyków *Amiki*, życzę całej drużynie przyjemnego pobytu w Hiszpanii oraz jeszcze przyjemniejszej rundy wiosennej.

T.H.

Z Czesławem Michniewiczem – trenerem II – go zespołu Amiki tuż po powrocie ze zgrupowania w Polanicy, rozmawia Tadeusz Hojan

Uzasadniony optymizm

- Na początek proszę o ogólne wrażenia z pobytu.

- Przebywaliśmy w Polanicy po raz drugi z rzędu. Są tam świetne warunki do przygotowania drużyny przed rundą. Nadrzędnym celem było wyrobienie siły i wytrzymałości. Program został wykonany w 100 %.

- Potwierdzają to...

- Wkrótce zostaną przeprowadzone badania wydolnościowe, o ich wynik jestem spokojny.

- Brzmi to optymistycznie.

- Uzasadnienie opiera się na tamtejszych warunkach: takie rzeczy jak bogato wyposażona hala, siłownia, basen, odnowa biologiczna, niedaleko boisko ze sztuczną nawierzchnią (Kłodzko), z którego korzystaliśmy co drugi dzień.

- W 22-osobowej kadrze bardzo trudno

dopatrzyć się zawodników z tzw. boiskowym doświadczeniem.

- Taka jest polityka klubu. Nakreślona przez trenera Mirosława Jabłońskiego nie zakłada „wyniku za wszelką cenę”. Ja to popieram i realizuję. Mimo iż zajmujemy czołowe miejsce w III lidze, naszym celem jest jak najszybsze zapewnienie sobie bytu w tej klasie rozgrywkowej. Następnym etapem jest ogrywanie i selekcja młodzieży w tej grupie. Tym, u których stwierdzimy już w maju, że ich miejsce w drużynie nie jest pewne, powinniśmy to szczerze i wprost, tak ażeby w porę mogli sobie szukać nowego klubu, niekoniecznie w niższej klasie. Już teraz mogę powiedzieć, iż klub ma sporo propozycji od innych klubów, aby przekazać im tych zawodników, którzy nie pasują do naszych koncepcji.

- Sparingi?

- Rozegraliśmy trzy (Pobiedziska 2:0, *Flo-ta* 1:3, *Ursus* 2:2). Do rozegrania zostało dziesięć. Wyniki to sprawa drugorzędna. W przełożeniu na praktykę każdy mecz rozgrywany jest dwoma jedenastkami. Na najbliższe spotkanie mogę zaprosić do Popowa - w niedzielę o godz. 11.00 gramy z *Kanią* Gostyń, a w przyszłą sobotę 16 lutego z *Wartą* Wartosław.

W najbliższą niedzielę w ramach rekonansu nie biorący udziału w meczu z *Kanią* zawodnicy wezmą udział w Halowym Turnieju w Przechlewie.

- Czego tu życzyć? Realizacji celów!

- Pozdrowienia dla kibiców i do zobaczenia na wiosnę.



Pielęgniarnie
środowiskowej
Małgorzacie
Wojciechowskiej
oraz dr **Hannie Włudzik**
za opiekę nad **Czesławą Perz**
w ostatnich dniach jej życia
dziękuję mąż

Ferie zimowe na sportowo

podsumowanie akcji Szkolnego Związku Sportowego we Wronkach

➤ W środę, 23.01. odbył się **turniej koszykówki dziewcząt i chłopców** z udziałem siedmiu drużyn z Gimnazjum we Wronkach. Zawody dla dziewcząt prowadzone przez Lidę Kremer zakończyły się zwycięstwem zespołu **Tubisie** w składzie: Marta Migalska, Karolina Gallo, Magda Erenc, Anna Woźniak i Kasia Kwaśniewska. Zawody dla chłopców prowadził Leszek Biedziak, a zakończyły się sukcesem **Ekipy Remontowej** w składzie: Patryk Kawecki, Karol Rzepa, Michał Mucha i Krzysztof Pospieszny. Ogółem w turniejach wzięło udział 36 uczniów, najlepsi zawodnicy otrzymali upominki rzeczowe.

➤ W czwartek, 24.01. 14-osobowa grupa młodzieży wzięła udział w zajęciach rekreacyjno-sportowych „**Otwarta sala**”, które prowadzone były przez Annę i Leszka Biedziaków w Gimnazjum we Wronkach. W ciągu trzech godzin zajęć dziewczęta i chłopcy grali w siatkówkę, koszykówkę i w tenisa stołowego.

➤ W piątek, 25.01. w sali gimnastycznej Gimnazjum we Wronkach odbyły się **turnieje siatkówki dziewcząt i chłopców** z udziałem aż 12 drużyn. Wśród dziewcząt po bardzo zaciętej walce najlepszą drużyną okazały się **Młode Gniewne**, grające w składzie: Marta Migalska, Ania Woźniak, Magda Erenc i Kasia Kwaśniewska. Zawody dla chłopców wygrał zespół pod nazwą **Planty** w składzie: Wojtek Gierak, Ariel Remisz, Krzysztof Kubiak i Daniel Januszek. Najlepsi uczestnicy zawodów otrzymali upominki rzeczowe, które wręczali sędziowie Anna i Leszek Biedziak oraz Piotr Bąk. Ogółem w turniejach siatkarskich wystąpiło 50 uczniów z wronieckiego Gimnazjum.

➤ W dniach 24 – 26.01. (czwartek, piątek i sobota) 12-osobowa grupa zapalonych turystów z wronieckiego gimnazjum pod opieką Anny Biedziak uczestniczyła w **stacjonarnym biwaku** przygotowującym do udziału w zimowych i wiosennych marszach na orientację. Podczas pobytu w szkole odbył się konkurs wiedzy krajoznawczej o Wronkach, Szamotułach i Wielkopolsce, który wygrał zdecydowanie **Adam Nogaj** (otrzymał w nagrodę piłkę nożną). W sobotę, 26.01. grupa wyjechała na **VI Janowieckie Marsze na Orientację ZIMAK' 2002** do miejscowości Jaracz Młyn k. Obornik. Wyjazd organizował szamotułski oddział PTTK. W silnej obsadzie ponad 150 startujących uczestników nasi gimnazjaliści spisali się znakomicie, zajmując II miejsce (drużyna: Adam Nogaj, Paweł Nowak) oraz III miejsce (drużyna

dziewcząt: Weronika Gendera i Patrycja Batura).

➤ W sobotę, 26.01. o godz. 10⁰⁰ w nowym obiekcie RzKK „9” rozpoczęły się **zawody kręglarskie dla dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych**. Ogółem w turnieju wzięło udział aż 57 uczestników, wśród dziewcząt zwyciężyła **Milena Hoffmann** przed Pauliną Michalską i Martą Woźniak (wszystkie są uczennicami SP nr 2 we Wronkach), natomiast wśród chłopców wygrał **Arek Hodrych** ze SP nr 1 przed Michałem Miężalem z „trójki” i Dawidem Fowie z „jedynki”. Wszyscy wymienieni otrzymali upominki rzeczowe – koszulki i spodenki sportowe, które wręczał prezes klubu Wojciech Kudliński. Zawody przeprowadził Leszek Biedziak przy pomocy sędziów technicznych Piotra Roszaka i Czesława Konkola.

➤ W poniedziałek, 28.01. w sali gimnastycznej ZSZ nr 2 we Wronkach odbył się **Halowy Turniej Piłki Nożnej dla chłopców z klas III i IV szkół podstawowych**. Rozgrywki trwały ponad trzy godziny, a udział w nich wzięło 8 zespołów (40 zawodników). Po meczach eliminacyjnych w dwóch grupach do gier finałowych awansowały drużyny: **Animaniacy**, **Biezdrowo**, **Mapeciątka** i **Real**. Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju zajęli chłopcy z **Realu** grający w składzie: Darek Śmiłowski, Bartek Hoffmann, Mateusz Stefaniak, Michał Michalak i Mateusz Katnre (wszyscy z SP nr 1 we Wronkach). Drugie miejsce zajęli chłopcy z **Biezdrowa**, a trzecie drużyna pod nazwą **Mapeciątka**. Zawodnicy czterech najlepszych zespołów otrzymali upominki rzeczowe, które wręczali sędziowie turnieju: Piotr Bąk, Damian Sieczka, Henryk Szymczak i Leszek Biedziak.

➤ We wtorek, 29.01. w sali gimnastycznej ZSZ nr 2 we Wronkach w **Halowym Turnieju Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych** zmierzyli się uczniowie klas V i VI szkół podstawowych. W turnieju wystąpiło 13 zespołów (ok. 70 zawodników). Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju wywalczył zespół **FC Mapety** w składzie: Paweł Wajs, Paweł Pawlicki, Marcin Grzemski, Karol Witkowski i Piotr Piwosz. Drugie miejsce zajęły **Orły** z SP 1 Wronki, trzecie **Czerwone Diabły**, a czwarte zespół pod nazwą **Bosman** Biezdrowo. Zawodnicy wszystkich wymienionych drużyn otrzymali upominki rzeczowe, które wręczali sędziowie turnieju: Piotr Bąk, Damian Sieczka, Henryk Szymczak i Leszek Biedziak.

➤ W środę, 30.01. w sali gimnastycznej ZSZ nr 2 we Wronkach swoje zawody

Zwycięskie koszykarki (od lewej): Karolina Gallo, Katarzyna Kwaśniewska, Magdalena Erenc, (u dołu): Anna Woźniak, Marta Migalska



w **halowej piłce nożnej** rozegrali uczniowie z gimnazjów. W turnieju wzięły udział 23 zespoły o przeróżnych nazwach, reprezentujące Gimnazjum w Biezdrowie i Gimnazjum we Wronkach, ogółem ok. 115 uczniów. Ostatecznie w rozgrywkach zwyciężyła **Ekipa Remontowa** pokonując w finale zespół Biezdrowa 2:1, zwycięzcy grali w składzie: Patryk Kawecki, Michał Mucha, Krzysztof Pospieszny, Mateusz Bartkowiak i Karol Rzepa. Trzecie miejsce wywalczył po dogrywce zespół **Manchesteru** pokonując **Cichociemnych**. Najlepszym zespołom nagrody rzeczowe wręczali sędziowie: Piotr Bąk, Damian Sieczka i Leszek Biedziak.

➤ W piątek, 01.02. w nowym obiekcie RzKK „9” odbyły się **zawody kręglarskie dla młodzieży gimnazjalnej**, w turnieju wzięło udział 30 uczestników. Wśród dziewcząt najlepszą zawodniczką została **Karolina Gallo**, wyprzedziła Ilonę Pospieszna, Martę Lehmann, Kasię Kubiak i Anię Znojek. W konkurencji chłopców pierwsze miejsce wywalczył **Michał Odrobny** przed Damianem Beze, Tomaszem Kowalskim, Filipem Szulcem i Przemkiem Małeckim. Wszyscy wymienieni otrzymali upominki rzeczowe, które wręczali przez sędziów zawodów: Piotr Bąk i Leszek Biedziak.

➤ Sobota, 02.02. była ostatnim dniem zimowych wakacji, który 23-osobowa grupa młodzieży spędziła na sportowo podczas zajęć pod hasłem „**Otwarta Sala**”. Trzygodzinne zajęcia w sali gimnastycznej przy Gimnazjum we Wronkach prowadzili Anna i Leszek Biedziakowie, a dziewczęta i chłopcy mogli doskonalić swoje umiejętności gry w siatkówkę, koszykówkę i w tenisa stołowego.

W akcji SZS we Wronkach udział wzięło ponad 450 uczestników w różnym przedziale wiekowym i z różnych szkół. Zarząd Gminny SZS serdecznie dziękuje dyrektorom szkół i prezesowi RzKK „9” za udostępnienie obiektów, dzieciom i młodzieży za aktywny udział, a nauczycielom i działaczom za przeprowadzenie akcji „Ferie Zimowe na Sportowo”.

Leszek Biedziak



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

wtorki - godz. 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

czynne:

poniedziałek - 10.00 - 14.00

wtorek - 10.00 - 14.00

środa - 14.00 - 18.00

czwartek - 10.00 - 14.00

piątek - 14.00 - 18.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie

W lutym jeszcze **POKEMONY!**



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM - Rynek, tel.: 254 01 34

09.02.02r. sobota - w godz.: 8.00 - 13.00

PHARMACON II, Borek tel.: 254 93 79

w każdą sobotę - w godzinach 9.00 - 12.00

10.02.02r. niedziela - w godz.: 10.00 - 12.00

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: promocja

do końca lutego

BEZPŁATNY test alergiczny:

pasożyty człowieka, bakterie,

pierwotniaki (odczulanie płatne)

Gabinet Lecznicy BIOSTYL - Leszno

filia Pniewy (Apteka Śródm.),
ul. Mickiewicza 16

czynne 8.00 - 20.00:

czwartki, niedziele

Nowy Tomyśl, os. Batorego

środy

Wronki, ul. Kościuszki 26

soboty

Rejestracja tel.: 0 601 744 956

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756

Skład: Anna Michalak

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawniczo-Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 8 pn. - pt. w godz. 9.00 - 17.00
tel. / fax: (67) 254 16 16 oraz w siedzibie redakcji pn. - śr. w godz. 8.00 - 12.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 6.02.2002 r.

Wideoteka



GRANICE WYTRZYMAŁOŚCI

Akcja

Reżyseria: Marti Campbell

Obsada: Izabella Scorupco, Temuera Morrison,
Chris O'Donnell, Bill Paxton, Robin Tunney

Czas projekcji: 124 min.

Młody himalaista Peter Garrett (O'Donnell) musi wyruszyć na ratunek swej siostrze Annie (Tunney), uwięzionej w lodowej grocie na niedostępnym szczycie K2. Towarzyszą mu ekscentryczny samotnik, dla którego góry zdają się nie mieć tajemnic, i kanadyjska lekarka, która traktuje wyprawę jako okazję do łatwego wzbogacenia się. W górach mogą liczyć tylko na siebie, a czeka ich starcie z naturą i walka o przetrwanie. „Granice wytrzymałości” to widowiskowy film akcji wyreżyserowany przez Martina Campbella, twórcę „Goldeneye” i „Maski Zorro”. Zdjęcia zrealizowano w majestatycznej scenetrii nowozelandzkich Alp Południowych, co przydało scenom rozgrywającym się w niedostępnych górach niezwyklego realizmu.



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy

Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotulach (ul. Ratuszowa 2, tel.: 29 20 299), po podaniu numeru oferty.

18- Szamotuły

- spawacz - palacz, aktualne uprawnienia, mile widziana grupa inwalidzka

agent ochrony mienia, wymagana licencja I stopnia

20 - Szamotuły

- kucharz lub sprzedawca, praca 1 zmianowa, soboty

19- Poznań

- praca na terenie Szamotuł,

i niedziele również

♥ Ogłoszenia
walentynkowe

do 10 słów
- gratis!



Wronieckie Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków

zaprasza wszystkich członków na zebranie sprawozdawcze

oraz tradycyjny **Podkoziółek**w dniu **11.02.2002 r., o godz. 16.00** do Sali Klubowej

przy Wronieckim Ośrodku Pomocy Społecznej, ul. Powstańców Wlkp. 23

Zarząd Koła

**Plan spotkań członków i sympaty-
ków Koła oraz dyżurów Zarządu Koła**Spotkania edukacyjne w Sali Klubowej
w godz. 16.00 - 18.00Dyżury członków Zarządu Koła PSD w
godz. 16.00 - 17.00We wtorki w godz. 10.00- 13.00 dyżur
pełni pani Agnieszka Staszak

25.02.2002 - dyżur członka Zarządu

11.03.2002 - Sala Klubowa - Spotka-

nie edukacyjne

25.03.2002 - dyżur członka Zarządu

15.04.2002 - Sala Klubowa - Spotka-
nie edukacyjne

29.04.2002 - dyżur członka Zarządu

13.05.2002 - Sala Klubowa - Spotka-
nie edukacyjne

27.05.2002 - dyżur członka Zarządu

17.06.2002 - Sala Klubowa - Spotka-
nie edukacyjne**GMINNY OŚRODEK PROFILAKTYKI****I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**

Wronki- ul. Powstańców Wlkp. 23; tel. 254 36 17 czynny w godz. dyżurów

PONIEDZIAŁEK10.00 – 14.00 Kurator zawodowy dla do-
rosłych Sądu Rejonowego w Trzciance

16.00 – 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej

17.00 – 19.00 Punkt Konsultacyjny dla
osób z problemem alkoholowym – dyżur
psychologa

19.00 – 21.00 Mityng grupy AA

WTOREK

10.00 – 12.00 Dyżur kierownika GOP

16.00 – 19.00 Punkt konsultacyjny dla
osób z problemem alkoholowym – dyżur
psychologa**ŚRODA**

10.00 – 12.00 Dyżur kierownika GOP

14.00 – 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci
pijących alkohol – poradnictwo rodzinne

17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania

przemocy domowej – dyżur prawnika
(porady prawne)19.30 – 21.00 Dyżur przewodniczącego
Gminnej Komisji RPA**CZWARTEK**9.45 – 12.15 Punkt Konsultacyjny dla
osób z problemem alkoholowym – dyżur
psychologa17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania
przemocy domowej – dyżur psychologa**PIĄTEK**9.45 – 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA
– rozmowy z wezwanymi10.30 – 12.15 Punkt konsultacyjny dla
osób z problemem alkoholowym – dyżur
psychologa16.30 – 18.30 Zajęcia grupy terapeutycz-
nej

19.00 – 21.00 Mityng grupy AI – Anon

WSZYSTKIE ŚWIADCZENIA GOP SĄ BEZPŁATNE

Oferta aktualna od 14 stycznia 2002 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Stróżki we Wronkach

os. Słowackiego 4

ogłasza przetarg nieograniczony na:1. Ocieplenie ścian zewnętrznych (o powierzchni ok. 400 m²) budynku mieszkal-
nego styropianem o grubości 0,5 cm, z malowaniem włącznie.2. Położenie nowej nawierzchni papy na dachu (o pow. 1200 m²) bloku nr 4.3. Położenie chodnika (o pow. 78 m²) z polbruki przy bloku nr 6.Spółdzielnia Mieszkaniowa zabezpiecza na wyżej wymienione roboty materiał. Ofer-
ty w zaklejonych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni **do 25. 02. 2002 r.**
Zamawiający ma prawo swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyny.**Gminna
Spółdzielnia
„Sch”****we Wronkach****tel. 254 06 33****BAZA MAGAZYNOWA
- ul. Mickiewicza 26****czynna****pn. pt. 7.00- 16.00,
soboty 8.00- 13.00**

oferuje do sprzedaży:

**MATERIAŁY
BUDOWLANE****- płyty NIDA GIPS****- 18 zł/ szt****i profile do płyt****- SIPOREX – 6, 12, 24****- DRZWI DREWNIANE****- CEMENT****- PŁYTY WIÓROWE****zwykłe i okleinowane****- CEGŁA – czerwona, biała,
klinkierowa****- POKRYCIA DACHOWE****- ondura, ondulina****- PRZEWODY DYMOWE
szt. - 2,5 zł****STAL****- PRĘTY KWADRAT****na bramy, płyty itp.****- PŁASKOWNIKI,
KĄTOWNIKI****- CEOWNIKI, DWETEOWNIKI****- PRĘT ZBROJENIOWY
I GŁADKI****- RURY****DOWÓZ
WIĘKSZYCH IŁOŚCI
GRATIS****Przy większych zakupach
istnieje możliwość****negocjacji cen
oraz terminów płatności****ZAPRASZAMY**

**STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

PSZ - 02

ABCCDTE/bcdefh

- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

- X pierwsze badania techniczne samochodów
- sprowadzanych z zagranicy
- X ciężarowych powyżej 16 t
- X z zamontowaną instalacją gazową

**NOWY PUNKT
PRZYJMOWANIA
REKLAM I OGŁOSZEŃ**

chcesz dać ogłoszenie lub
zamieścić reklamę do gazet:
*Wronieckie Sprawy, Szamotulska,
Głos Wielkopolski, Gazeta Poznańska*

**przyjdź na Plac Wolności
(wejście obok GS „SCH”)**

Agencja

Wydawniczo - Reklamowa
czynna pn. - pt. w godz. 9.00 - 16.00

tel/fax.: 254 16 16

**w sprzedaży
lotnicze zdjęcia Wroniek**

OGŁOSZENIA DROBNE

Przydomowe oczyszczalnie ścieków
tel.: 061/ 292 22 40,

Matematyka - korepetycje: tel.: 0 604 883 646 lub 0 606 593 494; **254 29 64**

Angielski 15 zł/45min; tel.: **254 01 18;**
0 501 467 418

Roboty budowlane; tel.: 2549 - 412

Sprzedam mieszkanie własnościowe na Osiedlu Słowackiego tel.: 604 462 063

Sprzedam mieszkanie w Rudkach o pow. 51,4 m²; tel.: 0 505 856 602, 254 33 92

Budowy i remonty; tel.: 0 61 291 36 40, 0 604 305 555

Opel Corsa 1991 r. kolor czerwony przebieg 108 tys tel.: **604 360 302**

Zaopiekuję się dzieckiem tel.: **2541-708**

Sprzedam samochód osobowy marki: VW GOLF III KOMBI 1,9 D, rok produkcji 1994, czerwony, przebieg 130.000 km tel.: 0 608 442 443

Działki budowlane z przeznaczeniem na działalność gospodarczą w okolicy Poznania; tel.: 0..67/25 41 189

Sprzedam garaż os. Borek; tel.: 254 10 42

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach; tel.: 0 606 449 802

Wynajmę mieszkanie - Oporowo; tel.: 0 604 322 843

Karcher, czyszczenie dywanów, tapice-
rek samochodowych, meblowych,
tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Malowanie, szpachlowanie, płytki - ta-
nio; 2542-044 po 15.00

Sprzedam garaż na Borku 18 m², cena 9.000 zł; tel.: 600 850 618, 254 08 66

Oddam w najem mieszkanie 3-pokojowe na Os. Słowackiego. Inf. Zamość 94

Sprzedam samochód ciężarowy ford TRANSIT, r. prod. 79; tel.: 601 143 188

Sprzedam ziemię
gmina Wronki 14 h
w jednym kawałku
tel.: **0 600- 817 541**



Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

Hurtownia

poleca:

- ✓ styropian
- ✓ kleje do styropianu
- ✓ siatki itp.
- ✓ materiały docieplające na stropy, poddasza, posadzki
- ✓ kleje do płytek, gipsy

Ceny najniższe – sprawdź!

PPHU KAKABA
Ćmachowo 46, tel. 0 602 752 342
604 640 369

Serdecznie zapraszamy

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• **PLYTY NIDAGIPS**

i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

Pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING

KOMINKI
Najtańsze ogrzewanie
WKŁADY KOMINKOWE

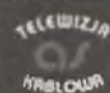


Rozprowadzanie ciepłego powietrza

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



**To gwiazdy z nieba
dla Ciebie**

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.as.pla.pl>

Jak można było spędzić ferie zimowe z pożytkiem dla siebie i innego człowieka?

FERIE INACZEJ



Zbliżały się ferie, a tu żadnej ciekawej propozycji zimowego wyjazdu. Niespodziewanie koleżanka klasowa „wygadała się”, że jedzie na „obóz przetrwania” w góry. Zaproponowała nam wspólny wyjazd. Rodzice trochę się wahali, ale ostatecznie stało się...

Wyjechaliśmy wspólnie z poznańską grupą. Dobrym „duchem” całej wyprawy była starsza pani, która zaprasza do swoich górskich domów dzieci i młodzież już ponad 30 lat, pod jednym warunkiem: „Zabieram dzieci dobre i religijne”.

Przed nami ponad 20 godzin jazdy pociągiem i 9 km. pieszo (!). Szesnastuosobową grupą wyruszyliśmy z Poznania w Beskidy Niskie (blisko Gorlic). Po nocnej podróży trzema pociągami i dwoma autobusami, po pieszej wędrówce z plecakami większymi prawie od nas dochodzimy do naszych chat górskich, padając ze zmęczenia. To była pierwsza

„próba przetrwania”. Następnego dnia dojechała do nas Ciocia (bo tak kazała nam mówić do siebie organizatorka) i pozostałe 14 osób.

Okolica i widoki były przepiękne. Śnieg, śnieg i jeszcze raz śnieg - największa zaspą (zmierzona przez nas) miała głębokość 120 cm.

Dzień zaczynaliśmy o godz. 9.00 modlitwą w kręgu, którą prowadziła Ciocia. Potem jedliśmy śniadanie, przygotowane przez dyżurnych. Dyżur codziennie miały dwie osoby. Do dyżurnych należało: zmywanie naczyń (po 30 osobach...), przygotowanie posiłków (śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja), przyniesienie drewna do palenia w piecach (na szczęście było tuż za domem). Wodę do picia i do mycia nosili ze strumyka starsi chłopcy. Do dyżurnych należało chodzenie co drugi dzień do sklepu po zakupy (2 km od chatki). Kiedy dyżur wypadł na nas, wzięliśmy dwie pary sanek i listę zakupów. Gdybyśmy teraz miały wszystko wymienić, to zajęłoby to całą stronę WS. Można tylko wspomnieć, że głównymi produktami na liście były: 24 litry mleka, 10 chlebów, 10 pudełek płatków do mleka, 10 „smarowideł” do chleba.

Potem był czas wolny: zabawy na śniegu, spacer, książka, gazeta, sesja zdjęciowa. Ok. 20.30 spotykaliśmy się w wieczornym kręgu, aby pożegnać dzień z Bogiem. Starsza koleżanka grała na gitarze, a reszta młodzieży śpiewała. Wieczorne spotkania odbywały się w kaplicy, która była urządzona w przybudówce przylegającej do naszej chatki. Często wieczorami nie ukrywaliśmy strachu:

za oknem coś skrzypiało i huczało, trzaśkało i brzęczało. Najgorzej było w dniu, kiedy czytaliśmy wiersze (bo Ciocia bardzo lubi poezję), a za oknem coś przeraźliwie pischalo. Podczas czytania głosy nam się niesamowicie trzęsły. Warunki do spania też nie należały do luksusowych, np. my spałyśmy we trójkę na jed-



Dyżur w kuchni

nej kanapie. Dzięki temu nie trzeba było ogrzewać wszystkich domów. Ale skoro to była szkoła przetrwania... Jechaliśmy głównie po to, aby pomagać dzieciom niepełnosprawnym, ale w zimie są dla nich za trudne warunki i była tylko jedna dziewczyna na wózku, która przyjechała z Ciocią samochodem, żeby nie męczyć się pociągiem.

„Szkołę przetrwania” zaliczyliśmy już po tygodniu. Pomimo trudnych warunków chcemy tam wrócić w lecie. Będzie nas więcej (70 osób + 30 osób niepełnosprawnych) i wtedy okaże się, kto naprawdę przetrwał. Do lata jeszcze 150 dni. Jak ten czas powoli leci... Zachęcamy wszystkich: Rozglądajcie się wśród najbliższych, może czai się w pobliżu jakaś przygoda i okazja na wyjazd!

Natalia, Agnieszka, Magdalena, Dominika, Karolina, Weronika



Na zdjęciu „wronecka brygada” (od prawej): Dominika, Agnieszka, „Ciocia”, Weronika, Magda, Natalia i Karolina

Uwagi do artykułu z poprzedniego numeru WS

Przypuszczalnie uszczuplenie do dwóch osób składu zespołu redakcyjnego było przyczyną tego, iż w moim artykule o piłkarzach wroneckich lat powojennych, pt. „Pozostali mi w pamięci” (z dnia 51.01.2002 r.) pojawiły się błędy, które - dla zachowania prawdy historycznej - muszę niniejszym sprostować:

1. Dotyczy boiska przy ul. Chrobergo: „...a grali w drużynie, co pamiętam, m. in. Hilary Grupiński, brat p. Eligiusza, Rosjanin o imieniu Staszek (...) i dalej powinno być: „no i Włoch Luigi Colombo, późniejszy stały mieszkaniec Wronek, który przez okres kilku lat, grywał najczęściej w II drużynie, czyli w rezerwach.”
2. Odrębny temat to Bolech Śmitowski ...

powinno być dalej:

„Wchodził on na boisko w momentach kryzysowych dla drużyny, „gnocił”, a w zetknięciu z przeciwnikiem, zamykał - chyba ze strachu - oczy”.

3. Redakcja pominęła moje istotne zdanie: „Niezapomnianym napastnikiem był Franek Nawrot, bowiem nie było żadnego przypadku, aby ten piłkarz, wykonując rzut karny lewą nogą, nie zdobył gola.”

4. Trenerem „Stali” przez kilka lat był Henryk Kaczmarek (nie Kaźmierczak, jak czytamy w WS), były świetny piłkarz poznańskiej „Warty”, kiedy klub ten zdobył w 1947 r. mistrzostwo Polski. W sytuacjach dla „Stali” trudnych p. Henryk wchodził na płytę boiska, i bywało - że uchronił

swoich chłopaków od porażki.”

Jestem więc zobowiązany, przede wszystkim wobec żyjących jeszcze byłych zawodników, by wnieść te oto powyższe poprawki.

Tak przy okazji: ci właśnie sportowcy-piłkarze wroneccy w trudnych powojennych czasach dostarczali swoim kibicom sporo radości, bywało - że i nieraz rozczarowań. Prawie wszyscy z nich pracowali zawodowo w „Metalowni”, kopali piłkę dosłownie za oranżadę, podawaną w przerwach, a wozili ich na mecze wyjazdowe zakładowym samochodem ciężarowym niezapomniany kierowca Doliński.

Wielu z tych piłkarzy, oczywiście już nie żyje - a więc Część Ich Pamięci!

Janusz Łopata-Łowinski

LIGA NADWARCIAŃSKA



▲ Warta Wartosław - wicemistrz Ligi (górny rząd): Piotr Łożyński, Sławomir Łożyński, Tomasz Duczkowski; (środkowy rząd): Michał Duczkowski, Zenon Kaszkowiak, (dolny rząd): Dariusz Leśniewski (prezes), trójka młodych kibiców: Sandra Leśniewska, Damian Tabatowski i niżej Kuba Tabatowski, Arkadiusz Wojciechowski, Piotr Nowacki (trener), Artur Biernacki (wiceprezes), Zdzisław Kudliński



fot.: Józef Błaszk

Czarni Wróblewo - mistrzowie Ligi (od lewej) Robert Ignasiński, Radek Kosberg, Damian Krzyżaniak, Dariusz Szczypiorski, Patryk Niewiński, Tomasz Pospieszny, Piotr Bąk, Krzysztof Anioł, Piotr Brzóska, Maciej Chojan, Jarosław Nowak (menadżer), Przemysław Biedziak (trener) ▼



Przerwa w meczu.
Padła 500. bramka
w rozgrywkach
halowych Ligi
Nadwarciańskiej;
Waldek Mrowiński -
szczęśliwy strzelec -
otrzymał upominek
i kwiaty od Rady
Gminnej LZS Wronki ▶

◀ Amica II na obozie
w Polanicy

fot.: T. Hojan



Przyjemne zakupy, atrakcyjne promocje tylko w sklepach:

„PEN MARKET”

ul. Mickiewicza 15, tel.: 254 93 58

„OSKAR MARKET”

ul. Mickiewicza 61 A, tel.: 254 94 91

Zapraszamy



**codziennie od 5.00 do 23.00,
w niedzielę od 8 do 23.00**



**codziennie od 5.00 do 22.00,
w niedzielę od 8 do 22.00**

Promocja do wyczerpania zapasów

- cappuccino Alcor 100 g - **1,20** zł
- piwo Pilsner 0,5 l puszka - **1,69** zł
- napój niegazowany 2 l - **1,25** zł
- napój gazowany 1,5 l - **0,99** zł
- groszek kons. Farma 400 g - **1,20** zł
- majonez Stołowy 250 g - **1,49** zł
- olej Bartek 1 l - **3,10** zł
- delicje duże 300 g - **4,59** zł
- kawa Jacobs 250 g - **6,60** zł
- pepsi 2 l - **3,99** zł
- proszek DAVI 5 kg - **10,99** zł

**Stoisko
patronackie
firmy FEDRUS**

co dwa tygodnie nowe
oraz szeroki asortyment
wędlin

B:

FERIE z DOMEM KULTURY w CHOJNIE



▲ Mistrzostwa w tenisie stołowym dla dzieci i młodzieży - grają Marcin Weber (z lewej) i Mateusz Skrzypczak

Mistrzowie Chojna w unihokeju (od lewej): Marcin Weber, Paweł Górski, Piotr Tomaszewski ▸



◀ Mistrzowie Chojna w tenisie stołowym seniorów - (od lewej) Grzegorz Spychła, soltys Chojna Błota (II), Krzysztof Majchrzak (I), Wacław Nowak (III) i Łukasz Jankowski (IV)



▲ Szachowi Mistrzowie Chojna (od lewej): Wojciech Jankowski (II), Damian Janka (I), Piotr Tomaszewski (III)



▲ Mistrzowie Chojna w warcabach 64-polowych (od lewej): Helwich (I), Damian Janka (I) i Marek Brzeziński (II)



Do zmagani
piłkarskich
(piłka 4-osobo-
wa) przystąpiło
6 drużyn;
mistrzowie
na zdjęciu
w zielonych
koszulkach ▸



Dziewczęta walczyły z chłopakami jak równy z równym - raz nawet pokonując przeciwników

Odważne dziewczęta (od lewej): Patrycja Kokot, Katarzyna Sieczkowiak, Natalia Górka ▸



Hin...
sjanin...
winno b...
późniejszy...
który przez oki...
ciej w II drużynie...
2. Odrębny temat to

◀ W Mistrzostwach Chojna w unihokeju startowało 5 drużyn, w tym jedna dziewczęca

Pozdrowienia
z „Antypodów”



Tak już bywa... Wystarczy spuścić z oka, a już kásają - i to najbliżsi współpracownicy (albo niecierpliwi następcy?) Owe „Antypody”, gdzie niby przebywam (wg Kurierka), to nasza nadbałtycka Ustka, skąd wszystkich Czytelników WS serdecznie pozdrawiam!

Paweł Bugaj